

Mirage, Zamykam drzwi

zapach rumianku w wilgotnych włosach
mącony spokój w bezsennych nocach
fala miłość w przymkniętych oczach
jak dałem się tak omotać

oczy tak błyszczą a serca płoną
umysły dwa wyznania chłoną
wznoszą z miłości nieuleczoną
zostawiałaś mnie

zamykam drzwi i teraz już sobie idź
przecież tu nie trzyma cie już nic
ja mocno cały w środku drzę gdy rozstajemy się
zamykam drzwi i teraz już sobie idź
przecież tu nie trzyma cie już nic
co ma się stać nich się stanie, co nam pisane

często cie widze w samotnych bramach
w twój szary cień
na białych ścianach wciąż koło łóżka twoja pizama
a w sercu po kilka złamań

twe pocałunki były nagrodą
a kobiecy wdzięk zaraźliwa urodą
tłumią ludzi znana metodą
zostawiłaś mnie

zamykam drzwi i teraz już sobie idź
przecież tu nie trzyma cie już nic
ja mocno cały w środku drzę gdy rozstajemy się
zamykam drzwi i teraz już sobie idź
przecież tu nie trzyma cie już nic
co ma się stać nich się stanie, co nam pisane